

Ojciec Wieczności

„Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie w ramię na jego ramieniu, i nazwaj go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny (Ojciec Wieczności – BG), Księżę Pokoju” – Izaj. 9:5 (NP).

Nasz wstępny werset różnie jest komentowany przez badaczy prawd biblijnych. Jedni uważają, że odnosi się on do Ojca Światłości, samego Stwórcy – Jahwe. Inni natomiast, nie dostrzegając istotnej różnicy w zastosowaniu tytułów, są skłonni sądzić, że chodzi tu także o Mesjasza, Pana Jezusa Chrystusa. Rozmawianie takie nie jest jednak właściwe, co postaramy się udowodnić. Przypatrzmy się bliżej wizji proroczej, stanowiącej rozwinięcie proroctwa o Emanuelu (Izaj. 7:14). Prorok Izajasz pisze: *„Oto panna pocznie i porodzi syna”*, o tym synu powie on później: *„Dziecię narodziło się nam”*. Imię dziecięcia brzmi: Bóg Mocny – Bóg z nami.

W wizji Izajasza dziecię już jest obecne, dlatego występuje tu aspekt dokonany czasowników. Przy pomocy kilku imion Izajasz charakteryzuje istotę, rozległość władzy i funkcji królewskiego dziecięcia. Autor redaguje opis z czterech wyrażen tworzących cztery imiona. Wulgata podaje ich sześć. Natomiast Septuaginta czyni z wszystkich tylko jedno: „Anioł Wielkiej Rady”. Już choćby z tego widać pewne trudności wyrozumienia proroctwa mówiącego o narodzeniu Króla, Księcia Pokoju czyli Mesjasza, Jezusa Chrystusa.

W przekładzie hebrajskim wymienione są cztery imiona nowo narodzonego Króla:

Pierwsze to *Pele joec* – Cudowny Doradca, dosłownie: cudowne, przedziwne rzeczy radzący. Imię to uwypukla nadzwyczajną roztropność, dzięki której jako władca będzie podejmował najważniejsze decyzje. Treść tego imienia łączy się ściśle z darem, duchem rady z Proroctwa Izajasza 11:2, gdzie jest wspomniane: *„I spocznie na nim Duch Pana; Duch mądrości i rozumu, Duch rady i mocy, Duch poznania i bojaźni Pana”* (Izaj. 11:2).

Drugie imię brzmi *El gibbor* – Bóg Mocny. Przysparza ono najwięcej kłopotu przeciwnikom tłumaczenia bezpośrednio mesjańskiego. Usiłuje się osłabić znaczenie zwrotu, tłumacząc go jako „Boski Bohater”. Tymczasem już same zasady gramatyki hebrajskiej wykluczają takie znaczenie, bowiem w tym wypadku imię to musiałoby brzmieć *‘gibbor el’*, a nie odwrotnie. Określenie *‘gibbor’* jest w wielu miejscach związane wprost z Bogiem (1 Mojż. 10:17; Jer. 33:18; Psalm 24:18).

Trzecie imię to *Abi ad* – Ojciec wieczności lub Ojciec

(Przed)wieczny, Ojciec na wieki. Wprawdzie hebrajski wyraz *‘ad’* niekoniecznie oznacza wieczność w sensie filozoficznym i może wyrażać nieoznaczony bliżej, bardzo długi, nieograniczony okres trwania, niemniej jednak, zwłaszcza w połączeniu z wyrazem nadrzędnym *‘ab’* nazwa „Ojciec” może tu wyrażać wieczność Mesjasza i wieczne trwanie Jego Królestwa, co prorok podkreśla w wierszu następnym: *„aż na wieki”*.

Sar szalom to czwarty tytuł i znaczy on – Księżę Pokoju. Pokój to istotny element Królestwa mesjańskiego w nauce proroków w ogóle, a Izajasza w szczególności (Izaj. 2:4; 9:6; 11:6-9; 65:25). Pamiętać jednak trzeba o tym, że hebrajskie pojęcie *„szalom”* jest znacznie bogatsze i oprócz pokoju, w znaczeniu dzisiejszym, mieści w sobie również myśl o dobrobycie, pomyślności i całym zespole dóbr materialnych i duchowych.

Jak więc widzimy, powyższy tekst o narodzeniu Króla odnosi się do Mesjasza – Jezusa Chrystusa, w sensie wyrażonym dosłownie. Jest zrozumiałe, że tylko z objawienia Bożego mógł prorok Izajasz – surowy monoteista (wierzący w jednego Boga) – zaczerpnąć tak niezwykle i wyjątkowe nazwy.

W pierwszym tomie br. Russell’a na stronie 160. autor nawiązuje do tego proroctwa (Izaj. 9:6). Czytamy tam: *„Zauważyliśmy poprzednio właściwość tytułu zastosowanego do naszego Pana Jezusa tj. Bóg Mocny. Trudno byłoby się nie zgodzić iż On jest ze wszystkich stworzeń Rodziny Bożej Najwspanialszym, Dziwnym ani nikt nie zaprzeczy, że Jezus jest wielkim Radnym Nauczycielem albo żeby nie był Księciem Pokoju, mimo że Jego Królestwo będzie założone podczas ucisku, zamieszania i upadku obecnych złych instytucji. On zaprowadzi i ustali wiecznie trwający pokój na jedynej podstawie jaka jest właściwa, to jest na sprawiedliwości, na podobieństwo Boskiego charakteru i planu. Teraz przystępujemy do rozpatrywania tytułu Ojciec Wieczności, który znajdziemy tak samo właściwym i pełnym znaczenia jak i inne.*

Niektórzy mniemają, iż tytuł ten (Ojciec Wieczności) stosujący się do Jezusa, byłby w sprzeczności z bardzo licznymi miejscami Pisma Świętego, które jak najwyraźniej odnoszą się do Jahwe, przyznając Mu wyłączne prawo do wszelkiego ojcostwa – *„Bóg i Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa”*, jak mówi ap Piotr (w 1 Piotra 1:3). A jednak Pismo Święte wyraźnie naucza, że w pewnym sensie tytuł ten stosuje się również do Chrystusa Pana, który przy wtórnym swoim przyjściu będzie Ojcem rodzaju ludzkiego i odrodzi go przyprowadzając do życia ludzkość w Tysiącleciu. Tytuł



ten równa się z tym, który już poprzednio rozbierał-
iśmy, to jest nowy „Pan” Dawida i rodzaju ludzkiego
nowy „Korzeń”, Wtóry Adam, co znaczy Ojciec
Wieczności, Ojciec który da ludziom żywot wieczny.

Apostoł Paweł w swoim pierwszym Liście do Koryntian
w którym przedstawia całą wykładnię Stwórcy o
zmartwychwstaniu, pisze następujące słowa (1 Kor.
15:45-47):

*„Tak też napisano: Pierwszy człowiek Adam stał
się istotą żywą, ostatni Adam stał się duchem
ożywiającym. Wszakże nie to, co duchowe, jest
pierwsze, lecz to, co cielesne, potem dopiero du-
chowe. Pierwszy człowiek jest z prochu ziemi,
ziemski; drugi człowiek jest z nieba” (NP).*

Wykładając naukę o zmartwychwstaniu ciał św. Paweł
odwołuje się, do Księgi Rodzaju (1 Mojż. 2 7) zmienia
wprawdzie przytaczany werset wprowadzając tu dwa
dodatki: Pierwszy Adam i Ostatni Adam, potrzebne mu
do jasnego przedstawienia zamierzonej myśli niemniej
jednak w sposób oczywisty i prawdziwy podaje wykład-
nię pochodzenia człowieka – Pierwszego i Ostatniego
Adama – od Boga Jahwe. Z tą różnicą, że ten Ostatni –
Drugi Adam stał się duchem ożywiającym.

Potomstwo „Pierwszego Adama”, z którego pochodzi
cały rodzaj ludzki, mieściło w sobie również Pana
Jezusa jako człowieka, syna Marii, a tym samym syna
Dawida i Abrahama. Jezus był potomkiem Adama lecz
iskra Jego doskonałego życia nie pochodziła od
grzesznego człowieka, lecz od samego Boga z niebios
który jest dawcą doskonałych rzeczy.

Jezus przez złożenie samego siebie, swego prawa do ży-
cia wiecznego, poprzez ofiarowanie doskonałego
człowieczeństwa zgodnie z Bożym planem, nie tylko za-
pewnił sobie wywyższenie do Boskiej natury, lecz także
kupił całe potomstwo Adama. Posiadł na własność Ada-
mowe prawo ojcostwa stając się „korzeniem” całego
rodzaju ludzkiego. Było to możliwe dzięki złożeniu
okupu za Adama, który swe prawa posiadania i
przekazywania życia utracił w wyniku nieposłuszeńst-
wa. Pan Jezus stał się w ten sposób „Wtórym Adamem”

dla dzieci potomstwa pierwszego Adama. Dlatego też
Jezus Chrystus nie jest już więcej potomkiem Adama
„korzeniem” Jessego i Dawida, ale nowym korzeniem
mającym moc udzielania nowego życia całemu rodza-
jowi ludzkiemu.

W tym miejscu powinniśmy zauważyć pewną istotną
rzecz: to nie Człowiek Jezus jest Wtórym Adamem, o
którym mówi nam ap. Paweł w 1 Kor. 15:47. Apostoł jas-
no stwierdza, że Wtóry Adam to sam Pan z nieba, który
jest duchem ożywiającym (w. 45), który stanie się nim
przy wtórym swym przyjściu obejmując urząd oraz
obowiązki Ojca dla potomstwa Adamowego. Wykupie-
nie całej ludzkości spod wyroku potępienia przez
sprawiedliwy sąd Boży było zasadniczym i niezbędnym
warunkiem, który musiał być spełniony, zanim Chrystus
Pan mógł stać się Dawcą Życia czyli Ojcem całej
ludzkości. Rozumiemy teraz dlaczego i jak podniesienie
ludzkości z upadku przez proces restytucyjny zostanie
osiągnięte jako jeden z doniosłych celów wtórego
przyjścia naszego Pana.

Odkąd Jezus odkupił cały rodzaj ludzki kosztem własne-
go życia (prawa do życia wiecznego jako doskonały
człowiek), odtąd stał się jego PANEM, Wykonawcą,
Dawcą życia. Ponieważ zaś główne znaczenie wyrazu
„ojciec” zawiera się w wyrażeniu „dawca życia”, do-
chodzimy do wniosku, że nasz Pan, Jezus Chrystus nie
mógł otrzymać bardziej stosownego tytułu jak właśnie
Ojciec Wieczności. Imię to wyraża Jego stosunek do świ-
ata, który ma być doprowadzony do doskonałości, to
jest, ponownie zrodzony i przyprowadzony do pełni ży-
cia przez proces restytucji trwający całe Tysiąclecie. Wt-
edy świat otrzyma życie wprost od Chrystusa – Króla
Chwały.

Gdy zaś skończy się proces naprawiania wszystkiego
(restytucji) świat uzna Jehowę jako źródło wielkiego
Planu Zbawienia którego wykonawcą jest Cudowny Do-
radca, Bóg Mocny, Ojciec Wieczności, Książę Pokoju –
Jezus Chrystus (1 Kor. 15:24- 28, 3:23, Mat. 19:28).

Kniażew Czesław
R-
„Straż”